



# TABOR

Gazetka niedzielna

Parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

42-440 Ogrodzieniec, ul. Kościuszki 33

tel. 699-189-130 tabor.ogrodzieniec@op.pl www.parafia.ogrodzieniec.pl

## W TYM NUMERZE

- ◆ Eucharystyczny savoir-vivre katolika-Polaka
- ◆ Drodzy ubodzy
- ◆ Intencje
- ◆ Ogłoszenia duszpasterskie

## KALENDARIUM

19 marzec Uroczystość Świętego Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny.

## Zamyślenia nad Słowem Bożym

Jezus udał się na Górę Oliwną, ale o brzasku zjawił się znów w świątyni. Cały lud schodził się do Niego, a On usiadłszy nauczał ich. Wówczas uczeni w Piśmie i faryzeusze przyprowadzili do Niego kobietę którą pochwycono na cudzołóstwie, a postawiwszy ją pośrodku, powiedzieli do Niego: Nauczycielu, tę kobietę dopiero pochwycono na cudzołóstwie. W Prawie Mojżesz nakazał nam takie kamienować. A Ty co mówisz? Mówili to wystawiając Go na próbę, aby mieli o co Go oskarżyć. Lecz Jezus nachyliwszy się pisał palcem po ziemi. A kiedy w dalszym ciągu Go pytali, podniósł się i rzekł do nich: Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień. I powtórnie nachyliwszy się pisał na ziemi. Kiedy to usłyszeli, wszyscy jeden po drugim zaczęli odchodzić, poczynając od starszych, aż do ostatnich. Pozostał tylko Jezus i kobieta, stojąca na środku. Wówczas Jezus podniósłszy się rzekł do niej: Kobieto, gdzież oni są? Nikt cię nie potępił? A ona odrzekła: Nikt, Panie! Rzekł do niej Jezus: I Ja ciebie nie potępiam. - Idź, a od tej chwili już nie grzesz. J 8, 1-11



Istnieją dwie formy samousprawiedliwienia. Jedna polega na zacieklej obronie ludzi, którzy popełnili zło. Kto za wszelką cenę chce obronić i wytłumaczyć Judasza, szuka w tym usprawiedliwienia dla siebie. Rozumowanie jest takie: Jeśli można dać rozgrzeszenie Judaszowi z tak wielkiego grzechu, to i ja z moimi znacznie mniejszymi na pewno je otrzymam. Usprawiedliwianie innych jest jedną z form usprawiedliwiania siebie.

Rzecz jasna, nikt się nie przyzna, nawet przed sobą, że usprawiedliwianie ludzi złych — warunkami życia, wpływami środowiska, wrodzonymi skłonnościami — stanowi próbę usprawiedliwiania siebie. Dokładniejsza jednak obserwacja człowieka łatwo rozgrzeszającego wszystkich, ujawnia z reguły tkwiącą w nim podświadomą potrzebę samousprawiedliwienia.

Druga forma samousprawiedliwienia polega na wręcz odwrotnym zachowaniu. To kamienowanie ludzi złych, bezwzględne oskarżanie i domaganie się wielkiej kary dla tego, kto zło popełnił. Takim ludziom się wydaje, że jeśli publicznie atakują błędy czy grzechy innych, to sami są od nich wolni. Występując jako stróżę porządku moralnego uchylają podejrzenie, że sami ten porządek naruszają.

Ci, którzy głośno oskarżają winnych, najczęściej sami popełniają grzechy innej kategorii. Ten, kto chce kamienować złodzieja, sam żyje w cudzołóstwie, a kto chce kamienować cudzołożnika, sam jest donosicielem. Broniąc głośno norm moralnych, stara się ukryć swoje świństwo.

Droga, którą ukazuje Chrystus, wiedzie środkiem. Ani nie chce, byśmy usprawiedliwiali grzeszników,

bo to należy do Boga a nie do nas, ani nie chce, byśmy ich potępiali. Tylko bezgrzeszny człowiek mógłby wydać sprawiedliwy wyrok na grzesznika. „Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień” /J 8, 7/.

Każda forma samousprawiedliwienia jest niewłaściwa. W pierwszej człowiek stopniowo utwierdza siebie w złu. Nie szuka środków, by pomóc drugiemu. Usprawiedliwienie jego postępowania nie jest żadną pomocą, jest krzywdą. Pomoc jest wówczas, gdy człowiek porzuca grzech, wchodzi na drogę dobra. Trzeba mu podać rękę i wyciągnąć z bagna, w którym tonie, a nie usprawiedliwiać jego fałszywego kroku, pograżając się razem z nim w grzęzawisku.

W drugim wypadku człowiek niszcząc winnego, niszczy swoje własne serce. Kamienie, które uderzają w drugiego człowieka, zawsze ranią serce tego, kto je rzuca. Prawo uderzenia w człowieka ma Bóg. Jezus przypomina oskarżycielom tę prawdę. Winni wpierv

spojrzeć w swoje własne serce. On, jedyny sprawiedliwy, który mógł ukarać cudzołożnicę, nie potępia jej, lecz odsyła z upomnieniem pełnym miłości: „Idź, a od tej chwili już nie grzesz!” /J 8, 11/. Dostrzegł jej grzech, lecz podał rękę, wydobyl z grzęzawiska, wyrwał z rąk uzbrojonych w kamienie i odesłał wolną.

Warto w tej ewangelicznej scenie zwrócić uwagę jeszcze na jedno. Usprawiedliwienia u Boga nie uzyskuje się przez tłumaczenie. Ludzie sądzą, że potrafią się przed Bogiem wytłumaczyć z wielu grzechów — różnymi okolicznościami, sytuacją, skłonnościami itp. To wielka pomyłka. Bóg usprawiedliwia jedynie tych, którzy mają odwagę przyznać się do winy i prosić o przebaczenie. Naszego tłumaczenia Bóg na nic nie potrzebuje. On wszystko zna doskonale. On potrzebuje uznania winy, naszego żalu. Nie ma co wybierać się do Boga z tłumaczeniem.

Kobieta się nie tłumaczyła. Stała w poczuciu winy. Oskarżali ją inni. Chrystus przyjął jej milczące wyznanie

## Eucharystyczny savoir-vivre katolika-Polaka

**CD...**

### Co zabrać ze sobą?

Wspomnieliśmy już o przygotowaniu dalszym i bliższym do Eucharystii. Możemy w naszym rozważaniu pominąć przypomnienie o zabraniu ze sobą do kościoła parasola, gdy pada deszcz, czapki i rękawiczek, gdy zimno, chusteczki do nosa, by nie było kłopotów ze łzami czy katarem, i okularów, po-zwalających rozróżnić księży przy ołtarzu czy literki w modlitewniku.

Właśnie: modlitewnik - książeczka do nabożeństwa. Mają ją dzieci pierwszokomunijne, a potem...? Może jeszcze jako „rekwizyt” położą ją nupturienki na klęczniku w dniu swojego ślubu kościelnego? Niestety, owa książeczka stała się dla wielu z nas zbędna - a szkoda! Może warto odnaleźć ją w domu lub kupić w razie potrzeby, a duszpasterzy i organistów (!) nakłonić do tego, by owe śpiewniki i modlitewniki były wykorzystywane zgodnie z ich przeznaczeniem? Widok kogoś, kto idzie do kościoła z książeczką w ręce, jest wymownym świadectwem wobec mijanych ludzi i wielką szansą na ubogacenie osobistej oraz wspólnotowej modlitwy.

I jeszcze jeden szczegół, ważny we wstępnym przygotowaniu do świadomego uczestniczenia w Ofierze eucharystycznej: pieniądze, które złożymy na tzw. tacę. Do tego tematu jeszcze wrócimy, ale tu chcę się upomnieć o świadome włączanie się w dzieła apostołskie Kościoła powszechnego i lokalnego oraz o to, by już nawet najmłodsze dzieci do tej czynności przyuczać.

### Czego ze sobą nie zabierać?

Na ogół w Polsce jeszcze (!) wiemy, że na Msze św. dla dorosłych nie zabiera się najmłodszych dzieci, laptopów, zabawek, zwierząt, jedzenia... A co z komórkami?

Komórki są oczywiście bardzo pożytecznym wynalazkiem, ale pod warunkiem, że się od nich człowiek nie uzależnia, a przede wszystkim - potrafi je we właściwym momencie wyłączyć. Ta sztuka okazuje się jednak w praktyce niezmiernie trudna, a dla wielu - wręcz niewykonalna! Czy zatem duszpasterz powinien już na początku Mszy św. prosić zebranych na modlitwie o wyłączenie tych cudów techniki? A może należałoby zawieszać stosowne tabliczki przy wejściach lub/i instalować urządzenia, które na terenie kościoła pozbawią komórkowców zasięgu?

Dźwięk komórki podczas Eucharystii to po prostu kompromitacja właściciela owego telefonu na całej linii (a już odebrania rozmowy czy SMS-a podczas Mszy św. w ogóle sobie nie wyobrażam, choć osobiście widziałem!). Dlatego pojawiają się jedynie dwie możliwości:

- \* pierwsza - walka ze sklerozą komórkowca w celu wyłączenia sprzętu przed wejściem na teren kościelny;
- \* druga - pewnie znacznie lepsza i mająca posmak wolności - wybierać się na modlitwę bez telefonu. Przecież jest możliwe życie także bez owej smyczy elektronicznej!

A jeśli nie? Opornym - w razie otrzymania niespodziewanego połączenia podczas nabożeństwa - pozostanie już tylko zapaść się pod ziemię i uznać własne stuprocentowe uzależnienie. Sąsiadom uzależnionego - modlitwa o nawrócenie zatwardziałego grzesznika przez wstawiennictwo św. Judy Tadeusza (patrona spraw beznadziejnych). Dodam jeszcze, że upomnienie odnośnie do telefonów w kościołach odnosi się - niestety - także do wielu duchownych! „Świat się zakańcza” - jak mawiają niektórzy wrocławscy klerycy.

**CDN...**

## Drodzy ubodzy



Zaczeplił mnie na mieście podпиты jegomość. – Będę mówił szczerze i uczciwie. Brakuje mi dosłownie 2 złotych do butelki wódki, żeby pojechać do domu – powiedział.

Facetowi prawdopodobnie nałożyły się dwie wersje naciągania ludzi: na „bilet” i na „uczciwość” – no i przedobrzył. Nie dostał więc tych 2 złotych. Gdyby nie przedobrzył, też

by pewnie nie dostał, bo i bez gadki widać było (i czuć), że to asceta reformowany, który zamiast o chlebie i wodzie, pości delikatniej: o chleбку i wódce.

Nie zawsze jednak takie rzeczy widać (i czuć). Wtedy zwykle proponuje się proszącym, że im się coś da lub kupi do jedzenia. Ale bywają sytuacje, w których nie ma takiej możliwości, a coś zrobić trzeba. I człowiek kombinuje, czy pozwolić zrobić z siebie jelenia, czy zachować... no właśnie, co? Wizerunek we własnych oczach takiego „roztropnego”, co nigdy nie da się naciągnąć nawet na parę złotych? Ja się kiedyś uniosłem taką „roztropnością”, gdy na parkingu starsza kobieta prosiła mnie o 2 złote. Nie byłem pewien, czy obróci tę „fortunę” na coś pożytecznego, więc na wszelki wypadek nic jej nie dałem. Gdy wyjeżdżałem, podjechałem do stojącej na pochyłości budki, próbując przez otwarte okno zapłacić za parkowanie. Wyciągnąłem monetę 2-złotową, a ona wypadła mi z dłoni i... potoczyła się prosto w kierunku tej kobiety. – Oj, chyba przesadziłem z „roztropnością” – pomyślałem wtedy.

No tak, bo przecież Bóg nie domaga się od nas jasnowidztwa, tylko otwartego serca. Może lepiej dać się dziesięć razy wykiwać, niż raz pominąć człowieka, który naprawdę jest w potrzebie? Zwłaszcza, że człowiek potrzebujący ma niepokojąco bliski związek z Panem Jezusem. Kiedyś myślałem, że z tym wcielaniem się Jezusa w rozmaitych nędzarzy tego świata to taka metafora. Aż wyczytałem w „Dzienniczku” o tym, jak to sam Jezus najdosłowniej przyszedł kiedyś do siedzącej na klasztornej furcie św. Faustyny w postaci obdartego, wynędzniałego i zmarzniętego młodzieńca. Poprosił o jedzenie, a gdy dostał zupę z chlebem, zjadł ją. Nie był więc zjawą ani jakimś hologramem. Gdy święta odbierała od niego kubek, znikł. A ona usłyszała: „Córko moja, doszły uszu moich błogosławieństwa ubogich, którzy oddalając się od furty błogosławią mi, i podobało mi się to miłosierdzie twoje w granicach posłuszeństwa, i dlatego zszedłem z tronu, aby skosztować owocu miłosierdzia twego”.

Wychodzi na to, że ubodzy, gdy doświadczają naszego miłosierdzia, sprowadzają na nas Boże miłosierdzie. Błogosławią nam, nawet gdy o tym nie wiedzą, a Pan Jezus na te błogosławieństwa jakoś nadzwyczajnie reaguje. Do tego stopnia, że, jak widać, może przyjść w fizycznej postaci.

Trochę się przyzwyczailiśmy, że miłosierdzie powinny za nas załatwiać instytucje. W ewangelicznym opisie sądu ostatecznego Jezus jednak nie mówi, że cokolwiek jego braciom najmniejszym uczyniły MOPS-y, to Jemu uczyniły. Jednak o nas chodzi.

## W MINIONYM TYGODNIU

**Pożegnaliśmy zmarłą:**

Śp. Janina Matysek

***"Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie, a światłość wiekuista niechaj jej świeci, na wieki wieków. Amen. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen."***

\*\*\*\*

### **Zapowiedzi Przedślubne**

Włodzimierz Piotr Czaiński, kawaler lat 32 zam. Podzamcze i  
Magdalena Anna Guzik, panna lat 26 zam. Łazy,

Rafał Wojciech Cudak, kawaler lat 24 zam. Zawiercie i  
Kinga Adrianna Turek, panna lat 21 zam. Ogrodzieniec

\*\*\*\*

**Do wspólnoty Kościoła został włączony:**

Tymon Nikodem Janerka

***Panie Boże Błogosław temu nowo ochrzczoneму dziecku, jego rodzicom i rodzicom chrzestnym i miej ich w swojej opiece.***

# OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. W Piątki w czasie Wielkiego Postu, przeżywamy nabożeństwo Drogi Krzyżowej o godz. 16.00 i o godz. 19.00 dla młodzieży. A w Niedziele przed Mszą Św. wieczorną, o godz. 16.15 nabożeństwo Gorzkich żali. Serdecznie zapraszamy wszystkich do uczestnictwa w tak pięknych nabożeństwach, szczególnie młodzież i dzieci.

2. W przyszłą Niedzielę III miesiąca ofiara którą złożymy na tacę będzie przeznaczona tradycyjnie na remonty w naszej parafii. Już dzisiaj wyrażamy serdeczne Bóg zapłać za złożone ofiary.

3. Sosnowiecki "Katolik" zaprasza na dni otwarte Katolickie szkoły w Sosnowcu - gimnazjum, liceum i szkoła podstawowa zapraszają przyszłych uczniów i rodziców na Dni Otwarte! 18 marca od g. 14 do 17 zapraszamy rodziców wraz z dziećmi ze szkoły podstawowej, a dwa dni później, 20 marca od g. 9 do 14.30, kandydatów do LO i gimnazjum. Szczegóły na str. Internetowej <http://pliki.diecezja.sosnowiec.pl/2016.03.08%20Dzien%20otwarty/>

4. W sobotę przed Niedzielą Palmową 19.03.2016 w tym szczególnym Roku Miłosierdzia będziemy przeżywać Diecezjalny Dzień Młodych. Szczegółowa informacja znajduje się w gablocie parafialnej. Można doczytać.

5. **W Czwartek 17. 03. 2016r odbędzie się dzień skupienia i sakramentalnej Spowiedzi Wielkopostnej /rekolekcje parafialne przewidziane na czas Wielkiego Postu zostały przeniesione na Wrzesień 2016r na czas Misji Parafialnych/ Spowiedź Wielkopostna od godz. 8.30 – 11.30 i 16.00 – 17.00 Nie odkładajmy Spowiedzi świętej na ostatnią chwilę, przed świętami Wielkanocnymi. Skorzystajmy w porę z łaski Bożego Miłosierdzia, nie zwlekajmy! Dodatkowe Msze św. o godz.: 8.00 i 11.00**

6. W Piątek 18. 03.2016r odbędzie się dzień modlitwy o powołania do kapłaństwa i życia zakonnego **tzw. Sztafeta Powołań**, zalecona przez biskupa naszej diecezji. Bo sprawa jest pilna i ważna, gdyż dzisiaj wielu młodych zagłusza w sobie powołanie. Serdecznie zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy: Rano po **Mszy św. o godz. 7.00 i po południu o godz. 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego i Msza św., a po Mszy św. o godz. 17.00 Adoracja Najświętszego Sakramentu** i czas na osobistą modlitwę o powołania, zakończona przed Drogą Krzyżową ok.. godz.19.00

7. 20 marca w godz. 9.00-17.00 na Placu Piłsudskiego w Ogrodzieńcu odbędzie się już II Jarmark Wielkanocny, organizowany przez Miejsko- Gminny Ośrodek Kultury w Ogrodzieńcu.

8. Dzisiaj i w następną Niedzielę po Mszach św. są zbierane ofiary do puszek przy wyjściu z Kościoła na kwiaty do Ciemnicy i

## INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH 13.03.2016-20.03.2016

### 13 marzec - Niedziela

7.00 + Regina, Julian, Marian i Jan Orman

9.00 + Wioletta Danel - gregorianka 20

9.00 + Stanisław 15 r. śm. i Anna Pietras

- od wnuczka Marka

10.30 + Alfreda i Edmund Matysek; + Bronisława

i Władysław Lipka

12.00 \* Misterium Męki Pańskiej Msza św. ok godz. 13.30

Chrzest św. Wiktoria Pilarczyk 1 r. ur. - od rodziców

16.15 \* Gorzkie Żale

17.00 + Kazimierz Kosiński 1 r. śm. - od syna Dariusza

15.00 \* z Koronką do Miłosierdzia Bożego

16.00 \* Droga Krzyżowa

17.00 \* Msza św. ZBIOROWA za zmarłych

18.00 \* Adoracja Najświętszego Sakramentu

19.00 \* Droga Krzyżowa dla młodzieży

### 19 marzec - Sobota Uroczystość Św. Józefa,

#### Oblubienica Najświętszej Maryi Panny

7.00 + Józefa, Bolesław, Kazimierz, Czesława,

Mieczysława i Maria Wójcik

7.00 + Józef Piątek

17.00 + Wioletta Danel - gregorianka 26

### 14 marzec - Poniedziałek

7.00 + Wioletta Danel - gregorianka 21

7.00 + Bronisława i Antoni Stanek

17.00 + Roman Wnuk - od Jadwigi Pietrek i Barbary Braś

### 15 marzec - Wtorek

7.00 + Wioletta Danel - gregorianka 22

7.00 + Stanisław Urbańczyk - od Bożeny Hyla z rodziną

z Kwaśniowa

17.00 + Roman Wnuk - od szwagierki Jadwigi z rodziną

### 16 marzec - Środa

7.00 + Wioletta Danel - gregorianka 23

7.00 + Grażyna Semkło - od rodziny Pilarskich i Zajaków

17.00 \* Msza św. ZBIOROWA z Nowenną do Matki Bożej

Nieustającej Pomocy

### 17 marzec - Czwartek Dzień skupienia i spowiedzi wielkopostnej

7.00 + Wioletta Danel - gregorianka 24

7.00 + Grażyna Semkło - od sąsiadów Oleś, Piecha, Mogiła i Burzyńskich

8.00

11.00

17.00 + Roman Wnuk - od Zenobii Boruc i rodziny Jaworek

### 18 marzec - Piątek Sztafeta Powołań

7.00 + Wioletta Danel - gregorianka 25

7.00 + Stanisław Biedak 6 r. śm.

### 20 marzec - Niedziela Palmowa czyli Męki Pańskiej

7.00 + Longin Gorgoń; + Antonina i Józef Kolton

9.00 + Piotr, Lucyna i Stanisław Czerw

10.30 + Kazimierz Kosiński 1 r. śm. - od żony Teresy

12.00 + Stanisław 3 r. śm., Helena i Władysław Ćmak

16.15 \* Gorzkie Żale

17.00 + Wioletta Danel - gregorianka 27

### Msze Święte w Parafii Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

Niedziela: godz. 7.00; 9.00; 10.30; 12.00; 17.00;

Cementownia godz. 8.00;

w tygodniu: 7.00 i 17.00;

\*\*\*

Godziny urzędowania Kancelarii Parafialnej:

ŚRODA, PIĄTEK, SOBOTA od godz. 7.45 - 8.45

WTOREK, CZWARTEK od godz.16.00 - 16.45

tel. dyżurny: 699 189 130